Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 8 marca 1934 r. 1020.

Treść numeru:

---o0§0o---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . A i d a s" w s p r a w i e p o l i t y c z n e j i z o l a c j i L i t w y . "Liet.Aidas" Nr.52 z 5.III.1934 r. Art.p.t. "Polityka i izolacja polityczna". Streszczenie:

W dzisiejszych czasach trudnoby mówić o jakiejś ogólnej politycznej izolacji, którаby wyłączyła państwo ze współpracy politycznej z innemi państwami. O takiem wyłączeniu nie było mowy nawet wtedy,gdy w Lidze Narodów jednogłośnie potępiono politykę japońską w stosunku do Chin. W praktyce więc możnaby mówić jedynie o izolacji w poszczególnych sprawach politycznych. Pozatem nie należy zapominać, że często się mówi o izolacji tam, gdzie jej w rzeczywistości niema. Zdarza się to bądź spowodu nieznajomości faktów, bądź też treści samego pojęcia, bądź wreszcie i to najczęściej, ze względów politycznych. To ostatnie ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy się chce zarzucić izolację w litewskiej polityce zagranicznej.

W ostatnich czasach w związku z zaostrzeniem polityki niemieckiej w stosunkach z Litwą, najczęściej w prasie niemieckiej dąży się do wytworzenia wrażenia, że Litwa w Europie Wschodniej jest izolowana. Nie należy się dziwić, że czynią to pisma niemieckie. Niemcy zapewne są szczerze przekonani, że Litwa bez Niemiec zginie. Podobnie czyni też prasa polska.

Dziwną jest natomiast rzeczą, że wymysły polskie czy niemieckie powtarzają pisma litewskie. Należałoby zapytać te pisma, gdzie dopatrują się one izolacji Litwy. Przecież oprócz stosunków z Niemcami nic się w polityce zagranicznej Litwy nie zmieniło. Litwa z całym szeregiem sąsiadów w dalszym ciągu utrzymuje serdeczne, przyjazne stosunki. Pod niektóremi względami stosunki te w ostatnich czasach stają się jeszcze więcej bliskie i aktywne. Z bliższych sąsiadów można tu wymienić kraje bałtyckie. Przecież, o ile obecnie mówi się więcej, niż kiedykolwiek o związku bałtyckim, fakt ten nie powinienby bodaj być uważany za dowód izolacji Litwy. Podobnież sama prasa niemiecka podkreśla, że stosunki Litwy z ZSRR w ostatnich czasach jeszcze się zacieśniły. Według prasy niemieckiej, we Francji wzrasta zainteresowanie Litwą i wogóle państwami bałtyckiemi, jakgdyby dla przeciwwagi zacieśnieniu stosunków polsko-niemieckich. Niektóre pisma niemieckie posunęły się nawet do prorokowania o sojuszu między Francją, Sowietami i państwami bałtyckiemi. Wszystkie te rzeczy winneby chyba prowadzić do innych wniosków, aniżeli pogłoski o izolacji. Pisma niemieckie ze względów politycznych zapominają tu jednak widocznie o logice.

Najlepiej wreszcie świadczą o tendencyjności twierdzeń na temat izolacji politycznej traktaty podpisane przez Litwę z państwami obcemi i toczące się układy w sprawie podpisania nowych traktatów. W tej dziedzinie nie możnaby stosować zarzutu izolacji. Regulowanie stosunków Litwy z zagranicą odbywało się od pierwszych dni niepodległości litewskiej i odbywa się po dziś dzień może nawet intensywniej, niż przedtem. Z drugiej strony Litwa nie żywi takich politycznych celów, których osiąganie nie znalazłoby uznania zagranicą.O ile najważniejsze zadanie litewskiej polityki zagranicznej - wyzwolenie Wilna nie jest jeszcze rozstrzygnięte i nie wszędzie znajduje się odpowiednie uznanie, niepodobna w tem jeszcze dopatrywać się izolacji litewskiej polityki zagranicznej. Zresztą i w sprawie wileńskiej posiada Litwa prawdziwych przyjaciół, popierających litewskie stanowisko. Wreszcie nie należy tu zapominać o opinji publicznej, która w zatargu wileńskim jest po stronie litewskiej i która dałaby Litwie mocną moralną pomoc nawet wtedy, gdy byłaby Litwa w oficjalnej polityce,odnośnie sprawy wileńskiej, izolowana.

Niepodobna więc zgodzić się z tem, że się litewskiej polityce zagranicznej zarzuca izolację jedynie spowodu braku stosunków z Polską, czy też spowodu wynikłych w ostatnich czasach nieporozumień w stosunkach z Niemcami. Zarówno brak stosunków z Polską, jak też nieporozumienia w stosunkach z Niemcami wynikły nie z winy litewskiej. Zapewne nawet ci, którzy mówią o izolacji litewskiej polityki zagranicznej nie mogliby proponować Litwie wyrzeczenia się zajętego stanowiska w stosunkach z Polską i Niemcami jedynie w tym celu, by uniknąć rzekomej izolacji.-

K r o n i k a .

N i e p r z y j ę c i e p r z e z P o l s k ę o f e r t y L i t e w s k i e g o C z e r w o n e g o K r z y ż a w s p r a w i e p o m o c y o f i a r o m g ł o d u w W i l e ń s z c z y ź n i e ."Liet.Aidas" Nr.52 /III.1934/:W swoim czasie litewski Czerwony Krzyż zwrócił się za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Paryżu do Polskiego Czerwonego Krzyża z ofertą pomocy sanitarnej i żywnościowej ofiarom głodu i tyfusu plamistego w Wileńszczyźnie. W tych dniach Lit.Czerwony Krzyż otrzymał z Paryża odpowiedź, że Polska odmawia przyjęcia litewskiej pomocy, tłumacząc to wystarczalnością środków zastosowanych przez władze polskie i Polski Czerwony Krzyż oraz okolicznością, że sytuacja w Wileńszczyźnie ma charakter lokalny i niealarmujący.

Powyższą wiadomość zaopatruje Elta w następujący dopisek:"Można wyrazić jedynie ubolewanie i oburzenie, że Polska tak lekkomyślnie wyrzeka się pomocy Lit.Czerwonego Krzyża dla mieszkańców Wileńszczyzny, dotkniętych głodem i jego okropnemi skutkami. Społeczeństwo litewskie nie może się uspokoić, gdyż wiele osób codziennie otrzymuje od krewnych i przyjaciół z Wileńszczyzny wiadomości alarmujące, że środki zastosowane rzekomo przez Polski C.K. są zupełnie niedostateczne. Można się było spodziewać, że tak apolitycznej i czysto humanitarnej organizacji, jak Lit.C.K. wolno będzie ofiarom głodu dopomóc. W związku z tem do różnych organizacyj litewskich zaczęły płynąć z całej Litwy ofiary i zapowiedzi przyczynienia się do akcji ratunkowej".-

G ł o s y p r a s y b e l g i j s k i e j o L i t w i e ."Liet. Aidas" Nr.52 /III.1934/:Prasa belgijska z okazji 16 lutego zamieściła cały szereg artykułów o Litwie. Artykuły utrzymane są w tonie przyjaznym. M.in. pismo "Vingtieme Siècle" oświadcza, że kraj bursztynu /Litwa/ obchodzi właściwie tylko połowiczne święto narodowe, gdyż w dalszym ciągu nosi żałobę po utraconem Wilnie. Ludzkie rozstrzygnięcie sprawy wileńskiej ucieszyłoby Belgów ogromnie. Pismo wyraża przypuszczenie, że może Beck, który osiągnął sukcesy dyplomatyczne w Gdańsku, Berlinie i Moskwie, rezerwuje niespodziankę porozumienia polsko-litewskiego na przyszłość. Jest to najlepsze, zdaniem pisma, życzenie, na jakie się mogą Belgowie zdobyć w stosunku do Litwy z okazji jej święta narodowego.

W podobnie ciepły sposób odzywają się o Litwie pisma takie, jak: "Libre Belgique", "Soir" i "Moniteur des Intérets Belgo-Luxembourgeais".-

G ł o s y p r a s y n i e m i e c k i e j z o k a z j i p r z e m ó w i e n i a w i c e p r o k u r a t o r a T r y b u n a ł u N a j w y ż s z e g o K a v o l i s a n a t e m a t K ł a j p e d y ."Liet.Aidas" Nr.52 /III.1934/:Prasa niemiecka zamieszcza znowu napastliwe w stosunku do Litwy artykuły spowodu niedawnego przemówienia wiceprokuratora Trybunału Najwyższego Kavolisa na temat Kłajpedy, oceniającego statut kłajpedzki z prawnego punktu widzenia. Prasa niemiecka kwalifikuje obecnie mowę Kavolisa, jako przewidywane "pogwałcenie" statutu kłajpedzkiego. Głos w tej sprawie zabierają takie pisma niemieckie, jak "Berliner Boersenzeitung", "Lokalanzeiger", "Deutsche Ztg." -

W y b r y k n i e m i e c k i e g o p i s m a r a d j o w e g o w s t o s u n k u d o L i t w y ."Liet.Aidas" Nr.52 /III.1934/ we wzmiance p.t."Szczyt..." z oburzeniem pisze o wybryku niemieckiego pisma radjowego "Deutsche Runtfunk", które, będąc kolportowane z Litwy, pozwoliło sobie na niezamieszczenie programów Radjostacji Litewskiej. "Liet.Aidas" nazywa to odwetem i jednym z objawów wspólnego antylitewskiego frontu narodowych socjalistów."Liet. Aidas" wzywa do wyciągnięcia konsekwencyj i zakazania podobnym pismom debitu na Litwie.

D o k o ł a l i t .- a n g i e l s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h .Jak podaje Elta /z 6.III.1934/,Reuter dowiaduje się ze źródeł oficjalnych,że rokowania handlowe między rządami angielskim, litewskim i łotewskim posuwają się pomyślnie naprzód.Według Reutera,należy się dpodziewać sprawdzenia przypuszczeń co do zakończenia rokowań przed Wielkanocą.O ile rokowania z Litwą i Łotwą zostaną zakończone w myśl zakreślonego programu, rząd angielski przystąpi niezwłocznie do rokowań handlowych z Polską.-

K r o n i k a .

N i e p r z y j ę c i e p r z e z P o l s k ę o f e r t y L i t e w s k i e g o C z e r w o n e g o K r z y ż a w s p r a w i e p o m o c y o f i a r o m g ł o d u w W i l e ń s z c z y ź n i e . "Liet.Aidas" Nr.52 /1.III.1934/: W swoim czasie litewski Czerwony Krzyż zwrócił się za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Paryżu do Polskiego Czerwonego Krzyża z ofertą pomocy sanitarnej i żywnościowej ofiarom głodu i tyfusu plamistego w Wileńszczyźnie. W tych dniach Lit.Czerwony Krzyż otrzymał z Paryża odpowiedź, że Polska odmówiła przyjęcia litewskiej pomocy, tłumacząc to wystarczalnością środków zastosowanych przez władze polskie i Polski Czerwony Krzyż oraz okolicznością, że sytuacja w Wileńszczyźnie ma charakter lokalny i przejściowy.

Powyższą wiadomość zaopatruje Elta w następujące uwagi: "Można wyrazić jedynie ubolewanie i oburzenie, że Polska tak lekceważąco wyrzeka się pomocy Lit.Czerwonego Krzyża dla mieszkańców Wileńszczyzny, dotkniętych głodem i jego okropnymi skutkami. Społeczeństwo litewskie nie może się uspokoić, gdyż wiele osób oddalonych otrzymuje od krewnych i przyjaciół z Wileńszczyzny wiadomości alarmujące, że środki zastosowane rzekomo przez Polski C.K. są zupełnie niedostateczne. Można się było spodziewać, że tak apolitycznej i czysto humanitarnej organizacji, jak Lit.C.K. wolno będzie ofiarom głodu dopomóc. W związku z tem do różnych organizacyj litewskich zaczęły płynąć z całej Litwy oferty z zapowiedzią przyczynienia się do akcji ratunkowej".-

G ł o s y p r a s y b e l g i j s k i e j o L i t w i e . "Liet. Aidas" Nr.53 /2.III.1934/: Prasa belgijska z okazji 16-letniego zamieściła cały szereg artykułów o Litwie. Artykuły utrzymane są w tonie przyjaznym. M.in. pismo "Vingtième Siècle" oświadcza, że kraj bursztynu /Litwa/ obchodzi rocznicę w trudnym położeniu święto narodowe, gdyż w dalszym ciągu nosi żałobę po utraconem Wilnie. Ludzkie rozstrzygnięcie sprawy wileńskiej ucieszyłoby Belgów ogromnie. Pismo wyraża przypuszczenie, że może Beck, który ostatnio odbył szereg dyplomatycznych wizyt w Gdańsku, Berlinie i Moskwie, rezerwuje niespodziankę porozumienia polsko-litewskiego na przyszłość. Jest to najlepsze, zdaniem pisma, wyjście, na jakie się mogą Belgowie zdobyć w stosunku do Litwy z okazji jej święta narodowego.

W podobnie ciepły sposób odzywają się o Litwie pisma takie, jak "Libre Belgique", "Soir" i "Moniteur des Intérêts Belgo-Luxembourgeois".-

G ł o s y p r a s y n i e m i e c k i e j z o k a z j i p r z e m ó w i e n i a w i c e p r o k u r a t o r a T r y b u n a ł u N a j w y ż s z e g o K a v o l i s a n a t e m a t K ł a j p e d y . "Liet.Aidas" Nr.53 /2.III.1934/: Prasa niemiecka zamieszcza znowu napastliwe w stosunku do Litwy artykuły z powodu niedawnego przemówienia wiceprokuratora Trybunału Najwyższego Kavolisa na temat Kłajpedy, określającego statut kłajpedzki z prawnego punktu widzenia. Prasa niemiecka przedstawia to oczywiście jako przekreślenie statutu kłajpedzkiego. Głosy tej treści podają takie pisma niemieckie, jak "Berliner Boersenzeitung", "Lokalanzeiger", "Deutsche Ztg." -

W y b r y k n i e m i e c k i e g o s p i k e r a r a d j o w e g o w s t o s u n k u d o L i t w y . "Liet.Aidas" Nr.52 /1.III.1934/ we wzmiance p.t."Szczyt..." z oburzeniem pisze o wybryku niemieckiego spikera radjowego "Deutsche Rundfunk", który, podając kolejno stacje z Litwy, pozwolił sobie na niezręczne określenie programów radjostacji litewskiej. "Liet.Aidas" nazywa to nawet i jednym z objawów wspólnego antylitewskiego frontu narodowych socjalistów. "Liet. Aidas" wzywa do wycofania [illegible] i zakazanie podobnym pismom debitu na Litwie.

D o k o ł a l i t . - a n g i e l s k i c h r o k o w a ń h a n d l o w y c h . Jak podaje Elta /z 6.III.1934/, Reuter donosi, że z Anglii [illegible] za rozpoczęciem rokowań handlowych, jeśli rządami angielskim, litewskim i łotewskim nastąpią [illegible]. [illegible] się [illegible] przyjmuje się, że do [illegible] Litwą i Łotwą [illegible], rząd angielski [illegible] do rokowań handlowych z Polską.-

Kolejne represje ekonomiczne ze strony Niemiec. Prasa kowieńska /z 6.III.1934/: Przed niedawnym czasem rząd niemiecki wprowadził dla importu duńskich towarów do Niemiec specjalne eksportowe świadectwa. Wydają je specjalne instytucje w ograniczonej liczbie, pobierając przytem wielką opłatę. Według otrzymanych wiadomości, zamierza rząd niemiecki wprowadzić system eksportowych świadectw również dla innych państw, w tem również dla Litwy. Przez wprowadzenie tego systemu chcą Niemcy przedewszystkiem zastosować nowe represje ekonomiczne względem Litwy.

Głos niemiecki w sprawie państw bałtyckich. "Rytas" Nr.53 /III.1934/: Organ Herrenklubu "Der Ring" zamieścił ostatnio artykuł bałtyckiego Niemca barona Wrangla na temat państw bałtyckich i zagwarantowania ich niezawisłości. Zdaniem barona Wrangla, najważniejszą przeszkodą na drodze realizacji gwarancji niezawisłości państw bałtyckich jest sprawa kłajpedzka i zatarg polsko-litewski. "Antypolskie ekscesy" na Litwie, zdaniem Wrangla, również utrudniają utworzenie paktu o zagwarantowaniu niezawisłości państ bałtyckich. Zdaniem Wrangla, historja państw bałtyckich świadczy o ich łączności z Niemcami. Wrangel dowodzi, że kryzys gospodarczy mogłyby w sposób naturalny państwa bałtyckie zwalczyć drogą ścisłej współpracy z Niemcami.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Sprawa projektu ustawy o obywatelstwie. Prasa kowieńska /z 6.III.1934/: Jak podają, M-stwo Spraw Wewn. prawie już zakończyło opracowanie projektu ustawy o obywatelstwie. Składa się on z przeszło 40 artykułów /obecna ustawa o obywatelstwie obejmuje 6 artykułów/. Ustawa dotyczy nietylko nadania obywatelstwa, lecz również jego pozbawienia. Ustala ona opłaty, pobierane przy nadaniu obywatelstwa względnie zwolnieniu. Opłaty mają być relatywne, czyli stanowić pewien odsetek mienia lub zarobku. Nim projekt ustawy wpłynie do Gabinetu Ministrów, zostanie on przesłany Radzie Stanu dla ostatecznego opracowania.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Oświadczenie polskiej frakcji Przedstawicielstwa Studentów U.W.W. w sprawie wypadków na uniwersytecie w dn. 20 lutego. "Dzień Kowieński" Nr.53 /III.1934/: Dnia 3 marca polska frakcja Przedstawicielstwa Studentów U.W.W. przesłała prezydjum Przedstawicielstwa oświadczenie następującej treści:

"Uczestnicząc od r.1927 w Przedstawicielstwie Studenckiem, przedstawiciele studentów-Polaków stale i szczerze dążyli do zbliżenia z innemi ugrupowaniami studenckiemi i współpracy z niemi na chwałę Almae Matris i pożytek ogółu młodzieży akademickiej. Ze swej strony przedstawiciele studentów-Polaków żądali i czekali od Przedstawicielstwa Studenckiego, jako organu reprezentacyjnego całej młodzieży akademickiej, jednakowo tolerancyjnego ustosunkowania się względem wszystkich ugrupowań studenckich. Temi samemi zasadami kieruje się i tegoroczna frakcja polska w Przedstawicielstwie Studenckiem.

Niestety, hasła współpracy i tolerancji nie znalazły uznania u tegorocznej większości, co się wyraźnie zaznaczyło przy tworzeniu prezydjum i komisji. Zdając jednak sprawę z obecnych ciężkich warunków egzystencji Przedstawicielstwa Studenckiego, frakcja polska, nie mogąc wyrazić prezydjum zaufania i głosować za przedstawioną przezeń deklaracją, oświadczyła, że poprze wszelkie poczynania prezydjum, mające na celu dobro młodzieży akademickiej i podniesienie prestige'u Przedstawicielstwa.

Wkrótce po tem oświadczeniu, 20 lutego r.b. na uniwersytecie odbył się zwołany przez L.S.O.S. /Związek Organizacyj Studentów Litwinów/ wiec protestu litewskiej młodzieży akademickiej przeciwko aresztom Litwinów w Wileńszczyźnie. W wiecu tym wziął również udział prezes Przedstawicielstwa Studenckiego.

Stwierdzając, że podczas wiecu:
1/ zostały wygłoszone przemówienia, zwrócone przeciwko polskim organizacjom akademickim U.W.W., a jedna z nich została nawet nazwana przeciwpaństwową;
2/ nie bacząc na publiczny charakter zebrania, przemocą usunięto z sali paru studentów - Polaków, w ich liczbie członka Przedstawicielstwa Studentów U.W.W. kol.Stefana Paprockiego;
3/ zniszczono gablotkę ogłoszeniową Zjednoczenia Studentów - Polaków U.W.W.,
biorąc pod uwagę, że prezes Przedstawicielstwa Studenckiego nie uznał za potrzebne przeciwstawić się tym wybrykom,
polska frakcja Przedstawicielstwa Studentów U.W.W.:
1/ zakłada stanowczy protest przeciwko wspomnianym wypadkom i zachowaniu się prezesa Przedstawicielstwa;
2/ oświadcza, że wobec powyższego nie uważa za możebne brać udziału w pracach obecnego Przedstawicielstwa dopóty, dopóki Przedstawicielstwo nie zareaguje odpowiednio na wypadki z dn.20 lutego na Uniwersytecie".
Odpisy tego oświadczenia zostały przesłane prorektorowi U.W.W. do spraw studenckich kan.prof.Czesnysowi oraz wszystkim frakcjom Przedstawicielstwa Studenckiego.
Jak słychać, oświadczenie to zostało złożone w porozumieniu z zarządami Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej Litwy i Zjednoczenia Studentów Polaków U.W.W.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D y r e k t o r j a t k ł a j p e d z k i a u s t a w a o o c h r o n i e N a r o d u i P a ń s t w a .Prasa kowieńska /z 6.III.1934/: Jak się okazuje, Dyrektorjat Kraju Kłajpedzkiego nie opublikował jeszcze dotąd w kłajpedzkim dzienniku urzędowym ustawy o ochronie Narodu i Państwa. Odpowiednie koła zapatrują się na tę rezerwę Dyrektorjatu, jako na akt sabotażu, który należy tłumaczyć wpływem niemieckich kół. Oczekiwana jest odpowiednia interwencja.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e w k ł a j p e d z k i c h u r z ę d a c h s ą d o w y c h .Prasa kowieńska /z 6.III.1934/: Sekretarzem wydziału kłajpedzkiego Trybunału Najwyższego zamiast zmarłego A.Dovitasa został mianowany p.P.Gelžius. Dotąd p.Gelžius pracował, jako tłumacz w kłajpedzkim Sądzie Okręgowym.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

P r o t e s t L i t .S t o w .P o m o c y S a n i t a r n e j p r z e c i w k o z a r z u t o m "D a r b o F r o n t a s" p o d a d r e s e m l i t .d z i a ł a c z y w W i l n i e .
W związku z zamieszczonemi w "Biul.Kow." Nr.1014 zarzutami pisma "Darbo Frontas" pod adresem działaczy litewskich w Wilnie,Lit.Stowarzyszenie Pomocy Sanitarnej w Wilnie, w wyniku walnego rocznego zebrania członków z 3 marca 1934 r. nadesłało do redakcji "Biul. Kow." protest o treści następującej:
Litewskie Stowarzyszenie Pomocy Sanitarnej w Wilnie na walnem rocznem zebraniu członków, które odbyło się 3-go marca r.b., po rozważeniu i przyjęciu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej, nie znalazło żadnych podstaw i dowodów do rozpowszechniania niesłusznych insynuacyj, które ogłosiło wychodzące w Rydze w jęz.litewskim pismo "Darbo Frontas", że, jakoby były przed kilku laty kierownik apteki lecznicy wyżej wspomnianego Stowarzyszenia p.K.Staszys zwracał się z prośbą do firm o wystawienie rachunków na większe sumy, niż je wypłacał i że, jakoby w zeszłym roku, prowadząc remont nowej lecznicy Stowarzyszenia, z tego remontu ciągnęli zyski dwaj nasi działacze dr.D.Olsejko i p.K.Staszys.
Konstatując fakty, że remont prowadziła komisja, złożona z czterech osób, w skład której wchodzili dwaj fizyczni współwłaściciele domu dr.W.Legiejko i p.inż.J.Wengris, a od Stowarzyszenia prezes

dr.D.Olsejko i skarbnik p.K.Welecki, który jednocześnie był buchalterem lecznicy, intendentem i pełnomocnym rządcą nabytego gmachu; że nie było nawet żadnej mowy o jakichkolwiekbądź aferach i że nikt spowodu rzekomego ich wykrycia nie był z lecznicy usunięty; że fakt, jak widać z protokułów zarządu i wyżej wymienionej komisji, wymówienia posady p.K.Weleckiemu miał miejsce dn.13 października 1933 r. wskutek jego niezgodzenia się pracować na warunkach postawionych przez nową dyrekcję; że oskarżenia p.K.Weleckiego skierowane przeciwko prezesowi Stowarzyszenia dr.D.Olsejce nastąpiły już po zwolnieniu p.K.Weleckiego ze stanowiska i nie miały nic wspólnego z remontem, że te skargi przez obywatelski sąd honorowy były zbadane i uznane za bezpodstawne - Walne Zebranie Stowarzyszenia uważa, że rzekome "Darbo Frontasa" rewelacje są wytworem złej woli informatorów tegoż pisma, przeciwko takim sposobom walki osobistej i politycznej jak najkategoryczniej protestuje i upoważnia zarząd do żądania od redakcji "Darbo Frontas" i wszystkich tych polskich pism, które wyżej wspomniane oszczerstwa przedrukowały, ażeby je na szpaltach swych pism odwołały, jeżeli zaś tego nie uczynią, pociągnąć wszystkie te redakcje do odpowiedzialności sądowej.

Sekretarz /-/A.Valajtis.

Prezes walnego zebrania /-/Dr.A.Rymas

Za zgodność: prezes Dr.D.Olsejko
sekretarz - podpis nieczyt.

Wilno, dn.3.III.1934 r.

Do powyższego protestu ~~xxxxxx~~ dołączają jego autorzy następujące oświadczenie przedsiębiorców, wykonujących remont gmachu Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie:

"My, niżej podpisani, byli przedsiębiorcy robót budowlanych przy remoncie gmachu Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, dr-a W.Legiejki i inż.J.Wengrisa, przy ul.Ad.Mickiewicza 33-a oraz urządzeń wewnętrznych tego lokalu, w związku z zarzutami, zamieszczonemi w niektórych pismach wileńskich i zamiejscowych niniejszem naszemi podpisami pod słowem honoru stwierdzamy, iż przy angażowaniu nas do tych robót i w czasie ich z nikim spośród członków Zarządu Lit.Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej oraz osób postronnych o jakichkolwiek bądź prowizjach lub procentach z naszego zarobku mowy nie było i nikt, czy to wyraźnie, czy też dwuznaczną wzmianką, nie dał nam tego do zrozumienia.

Wilno, dnia 5 marca 1934 r.

/-/Kazimierz Bernat
Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
/-/Kazimierz Gawla
Zakład Ślusarski.
/-/Kazimierz Domański.

Z e b r a n i e L i t . S t o w a r z y s z e n i a P o m o c y S a n i t a r n e j ."Vilniaus Rytojus" Nr.19 /III.1934/: 3 marca r.b. odbyło się walne doroczne zebranie Lit.Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie. Po sprawozdaniach wybrano nowy zarząd Stowarzyszenia w składzie: dr.D.Olsejko - prezes, dr.A.Rymas - wiceprezes, p.P.Karazija - skarbnik, p.A.Krutulys - sekretarz i p.M.Michajłówna - członek bez specjalnych obowiązków. Do komisji rewizyjnej weszli: W.Narbut, St.Szpokas i A.Valaitis.-

B7